

To był nieszczęśliwy wypadek

Data publikacji: 18.08.2009 14:00

□

To nie było morderstwo a nieszczęśliwy wypadek. Policja i prokuratura bada sprawę utonięcia mężczyzny w Ustroniu. Przypomnijmy, tydzień temu w stawie kajakowym odnaleziono zwłoki 38- letniego mieszkańca Ustronia. Jak potwierdziła sekcja zwłok przyczyną śmierci było utonięcie.

- Ze wstępnych ustaleń prokuratury poczynionych w tej sprawie wynika, że na ciele nie znaleziono śladów przemocy, ani niczego, co wskazywałoby na udział osób trzecich w tym procederze. 38- letni mieszkaniec Ustronia zginął w wyniku utonięcia, co potwierdza przeprowadzona sekcja zwłok. Z uwagi na pojawiające się na forach internetowych doniesienia, jakoby mężczyzna miał być ofiarą morderstwa, Policja będzie wzywać na przesłuchanie osoby, które wymieniają imienne dane, spekulują o innym przebiegu zdarzenia mówi asp. sztab. Ireneusz Brachaczek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. *Informacje takie, kilkakrotnie pojawiały się na forach dyskusyjnych. Autor podaje się za znajomego rodziny nieżyjącego 38 - latka. Będziemy weryfikować wszystkie sygnały, nie możemy przejść obok takiej informacji obojętnie* – dodaje Brachaczek.

Komentarz pojawił się również na forum OX.PL pod artykułem zatytułowanym "[Śmierć w ustrońskim stawie](#)".

Autor komentarza prosi o pomoc, podając się za znajomego rodziny poszkodowanego. Stwierdza, że mężczyzna został zabity, a przed śmiercią skatowany i rzucony do stawu. Podaje nawet prawdopodobny motyw zbrodni – „rabunkowy. Zachęca wszystkich świadków do kontaktów z ustrońską policją w celu jak najszybszego ujęcia sprawców. - **Nie mniej sekcja zwłok wszystkie opisane wyżej rzeczy wykluczyła** – kończy Brachaczek.

Jan Bacza, KOD